

## Z HISTORII PROKURATURY

### **ppor. rez. Stanisław Czak wiceprokurator Sądu Okręgowego w Poznaniu**



*Stanisław Czak, fotografia portretowa.  
Źródło: Centralne Archiwum Wojskowe.*

Stanisław Czak, syn Walentego i Karoliny Zegartowskiej, urodził się 8 czerwca 1891 r. w miejscowości Pieniaki w powiecie Brody w województwie Tarnopolskim (obecnie Ukraina). W latach 1903–1911 uczęszczał do gimnazjum im. Rudolfa w Brodach, gdzie zdał maturę 8 czerwca 1911 r., a następnie w latach 1912–1914 i 1919–1920 uczęszczał na studia prawnicze na Uniwersytecie Jana Kazimierza we Lwowie. Wykła-

dy z prawa i postępowania karnego miał z ówczesnym doktorem Juliuszem Makarewiczem, dziekanem Wydziału Prawa i Umiejętności Politycznych Uniwersytetu Lwowskiego.

Przez dwa lata należał do Związku Strzeleckiego w stopniu sekcyjnego. Służbę w wojsku rozpoczął 10 sierpnia 1914 r. wstępując do 1. pułku piechoty Legionów Polskich. Po reorganizacji wojsk walczył w I Brygadzie Legionów Polskich. W czasie walk dwukrotnie odniósł kontuzje i raz był ranny (pod Kozinkiem, pod Bolszoje Miedwieźje i pod Kołodją). W lipcu 1917 r. ukończył Szkołę Oficerską przy 1. Pułku Piechoty Legionów w Zambrowie. W 1. i 5. pułku piechoty Legionów Polskich służył do 10 września 1917 r., czyli kryzysu przysięgowego. Po kryzysie, od 15 października 1917 r. służył w armii austriackiej, początkowo w szkole oficerskiej rezerwy, a następnie na froncie włoskim. Wstąpił do Wojska Polskiego 10 lutego 1919 r. Służył w 14. pułku piechoty, kolejno w 40. pułku piechoty i w 38. pułku piechoty Strzelców Lwowskich. Piastował stanowisko referenta Wydziału III B Sztabu Dowództwa Okręgu Generalnego Lwów. 8 stycznia 1921 r. został mianowany podporucznikiem. 22 lutego 1922 r. został przeniesiony do rezerwy.

Absolutorium na Uniwersytecie we Lwowie uzyskał w 1920 r. Zdał egzaminy państwowe prawno-historyczny i sądowy. 12 lipca 1922 r. został mianowany aplikantem sądowym przy Sądzie Okręgowym w Stanisławowie i od tego czasu pełnił bez przerwy służbę w sądownictwie powszechnym. 11 kwietnia 1927 r. został mianowany podprokuratorem przy Sądzie Okręgowym w Ostrowiu Wielkopolskim. Zarządzeniem z dnia 22 maja 1931 r. Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej mianował go wiceprokuratorem Sądu Okręgowego w Bydgoszczy. Od 4 września 1931 r. do 3 czerwca 1933 r. pełnił obowiązki Kierownika Oddziału Zamiejscowego Bydgoskiej Prokuratury w Inowrocławiu, a od 14 czerwca 1933 r. do 2 kwietnia 1935 r. wiceprokuratora rejonu I w Bydgoszczy. Kolejno od 3 kwietnia 1935 r. pełnił służbę jako wiceprokurator przy Sądzie Okręgowym w Poznaniu w Wydziale Zamiejscowym w Lesznie sprawując urząd Kierownika Oddziału właściwego miejscowo dla powiatów: leszczyńskiego, kościańskiego, rawickiego, gostyńskiego i wolsztyńskiego oraz 8 sądów grodzkich w: Lesznie, Wolsztynie, Kościanie, Śmiglu, Bojanowie, Gostyniu, Jutrosinie i Rawiczu.

L: 10816 O d p i s . <sup>zd. 114.</sup>

A B S O L U T O R Y U M

MY REKTOR I DZIEKAN grona profesorów

Wydziału prawa i umiej. polityczn. Uniwersytetu lwowskiego,

poświadczamy niniejszem

że Pan CZAK Stanisław

rodem z Pieniaków w Małopolsce

rozpoczął studia uniwersyteckie na podstawie przedłożonego świadectwa dojrzałości c.k. gimnazjum im. Rudolfa w Brodach z dnia 8.czerwca 1911 L:7

odbywał je

od półrocza zimowego r.1912/13

do półrocza letniego r.1913/14 oraz w półroczu zimowym i letnim 1919/20

w Uniwersytecie lwowskim

i ukończył je w myśl przepisów wydanych dla uczniów Wydziału prawa i um. pol

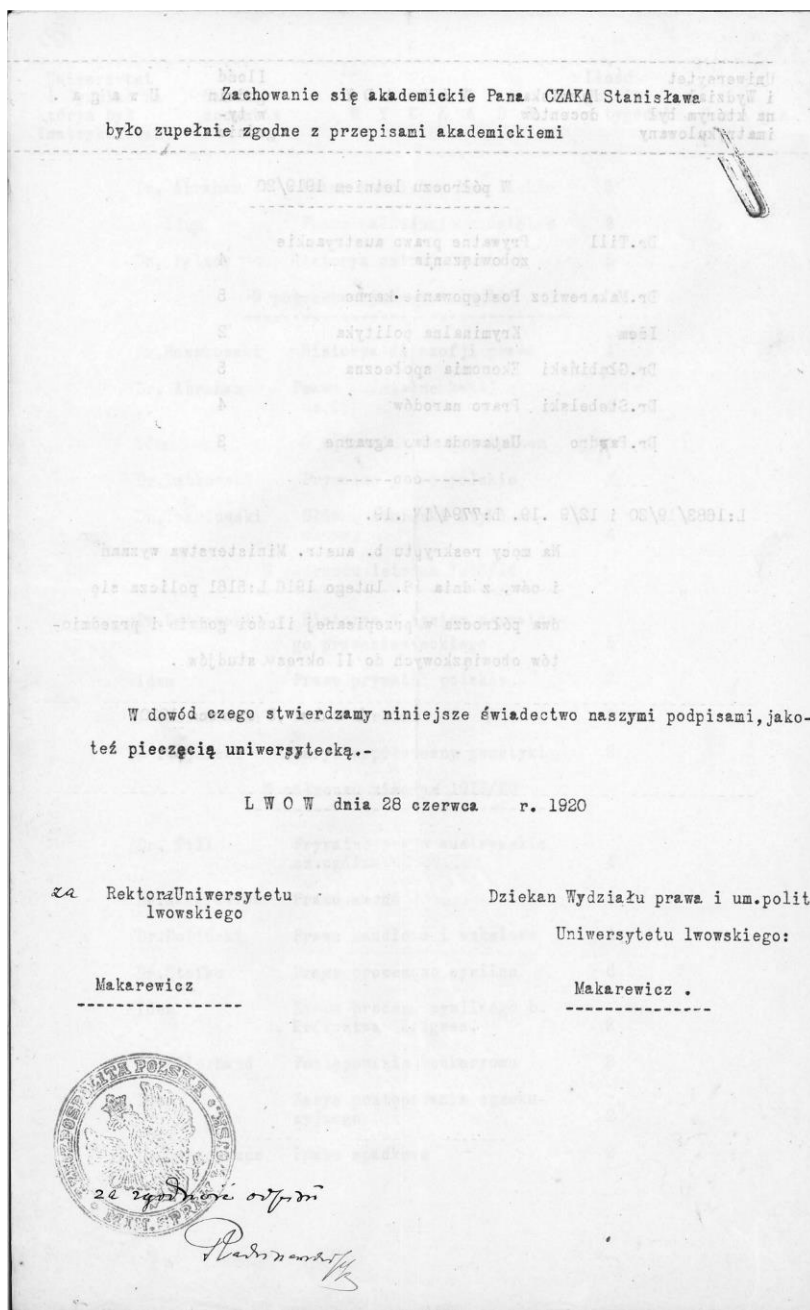
W tym czasie uczęszczał na wykłady następujące :

Uniwersytet i Wydział, na którym był imatrikulowany	Nazwiska docentów	W Y K Ł A D Y	Ilość godzin w tygo dniu	U w a g a .
W półroczu zimowym 1912/13				
	Dr.Twardowski	Historja filozofji	4	
	Dr.Chlamtacz	Historja i inst.prawa rzymskiego	6	
	Dr.Lyskowski	Pandekta. część I	5	
	Dr.Janowicz	Historja źródeł publicznego prawa niemieckiego	5	
	Dr. Balzer	Historja ustroju Polski	5	
W półroczu letnim 1912/13				
	Dr.Chlamtacz	Pandekta, zobowiązania	5	
	Dr.Lyskowski	Pandekta. prawo rodzinne i spadkowe	5	

Uniwersytet i Wydział na którym był imatrikulowany	Nazwiska docentów	W Y K Ł A D Y	Ilość godzin w tygodniu	U w a g a
	Dr. Abraham	Prawo kościelne katolickie	3	
	Idem	Prawo małżeńskie kościelne	3	
	Dr. Balzer	Historia ustroju Austrii	5	
W półroczu zimowym 1913/14				
	Dr. Roszkowski	Historia filozofii prawa	4	
	Dr. Abraham	Prawo kościelne katolickie cz. III	4	
	Idem	O sądownictwie kościelnym	1	
	Dr. Dąbkowski	Prywatne prawo polskie	2	
	Dr. Twardowski	Główne kierunki etyki na- ukowej	4	
W półroczu letnim 1913/14				
	Dr. Dąbkowski	Historia i system prywatne- go prawniemieckiego	5	
	Idem	Prawo prywatne polskie	2	
	Dr. Roszkowski	Prawo narodów	3	
	Dr. Wojcicki	Zarys współczesny genetyki	2	
W półroczu zimowym 1919/20				
	Dr. Till	Prywatne prawo austriackie cz. ogólna	4	
	Dr. Makarewicz	Prawo karne	5	
	Dr. Doliński	Prawo handlowe i wekslowe	4	
	Dr. Stefko	Prawo procesowe cywilne	6	
	Idem	Zarys procesu cywilnego b. Królestwa Kongres.	2	
	Dr. Allerhand	Postępowanie konkursowe	2	
	Idem	Zarys postępowania egzeku- cyjnego	2	
	Dr. Longchamps	Prawo spadkowe	2	

53

Uniwersytet i Wydział na którym był imatrikulowany	Nazwiska docentów	W Y K Ł A D Y	Ilość godzin w ty- godniu	U w a g a .
-----				
W półroczu letnim 1919/20				
	Dr. Till	Prywatne prawo austriackie zobowiązania	4	
	Dr. Makarewicz	Postępowanie karne	5	
	Idem	Kryminalna polityka	2	
	Dr. Głębiński	Ekonomia społeczna	5	
	Dr. Stebelski	Prawo narodów	4	
	Dr. Pardo	Ustawodawstwo agrarne	3	
-----000-----				
L:1683/19/20 i 12/9 .19. L:7794/IV .19.				
Na mocy reskryptu b. austr. Ministerstwa wyznań i ośw. z dnia 18. lutego 1916 L:5161 policza się dwa półrocza w przepisanej ilości godzin i przedmio- tów obowiązkowych do II okresu studjów .				
L w ó w ,5 czerwca 1920.				



Potwierdzenie uzyskania absolutorium na studiach.  
Źródło: akta Centralnego Archiwum Wojskowego.

zł. 113 54

Liczba protokołu egzaminów państwowych : 124.

ŚWIADECTWO EGZAMINU PAŃSTWOWEGO.


P a n.....C.Z.A.K..Stenzisław.....  
urodzony w ....Pieniakach.....  
obecnie słuchacz Wydziału prawa i nauk politycznych  
Uniwersytetu we Lwowie.  
.....  
podał się dnia dzisiejszego, przed podpisaną Komisją egzami-  
nów państwowych, na zasadzie obowiązujących przepisów, egzami-  
nowe:  
.....  
prawnohistoryczne u.  
z wynikiem :  
.....d.o.s.t.a.t.e.c.z.z.y.m.....  
.....

We Lwowie, dnia 16.kwietnia 1920.

KOMISJA EGZAMINÓW PAŃSTWOWYCH ODDZIAŁU PRAWNO-HISTORYCZNEGO.

Prezes Komisji :  
B A L C E R.  
Komisarze egzaminacyjni:  
A B R A H A M.  
Starzyński.  
Deliński.

Ocenienie wyniku egzaminu.  
Stupień :  
1-szy. 2-ty. 3-ci. 4-ty.  
dobry z dob- dosta- niedo-  
odzna- ry. tecz- tecz-  
czeniem- ny.



Świadectwo egzaminu prawno-historycznego.  
Źródło: akta Centralnego Archiwum Wojskowego.

Podczas służby w Bydgoszczy prokurator Stanisław Czak prowadził m.in. śledztwo w sprawie zabójstwa 77-letniej Marii Niezgódzkiej. Dziennik Bydgoski w 1935 r. informował o tej zbrodni opinię publiczną w kolejnych numerach 47 i 48, w następujący sposób.

### **Potwory w ludzkim ciele zamordowały nad grobem stojącą staruszkę. Ujawniamy nazwiska ohydnych zbrodniarek**

Jeszcze nie przebrzmiało echo strasznej zbrodni, dokonanej na osobie śp. Małgorzaty Marschowej, której sprawca – jak dotąd – zdołał się wyślizgnąć z pętli szubienicy, a oto jak grom z jasnego nieba spadła na Bydgoszcz nowa hiobowa wieść o dokonanym morderstwie rabunkowym na starej bezbronnej kobiecie. W dniu swych imienin, w święto Matki Boskiej Gromnicznej, zamordowana została w bestialski sposób 77-letnia wdowa Marianna Niezgódzka, mieszkająca od wielu lat w mizernej przybudówce w oficynie domu przy ul. Gdańskiej 136.

Ohydny mord wstrząsnął do głębi całym miastem. Władze śledcze, zdając sobie sprawę ze zrozumiałego zaniepokojenia ludności, uruchomiły cały aparat śledczy, starając się za wszelką cenę rozwiązać zagadkę zbrodni i oddać nieludzkich morderców w karzące ręce sprawiedliwości. Śledztwo, którym kierowali przedstawiciele prokuratury i sądu przy współdziałaniu oficerów policji, poszło tym razem w szczęśliwym kierunku.

### **Mord rabunkowy**

Nie ulegało wątpliwości, że śp. Marianna Niezgódzka zamordowana została z niskiej chęci zysku. Zbrodniarze przypuszczając, że staruszka przechowuje u siebie większą kwotę gotówki, postanowili za cenę życia nad grobem stojącej kobiety zawładnąć jej majątkiem. Sekcja zwłok ustaliła, że śp. Niezgódzka zamordowana została tępym narzędziem: młotkiem albo jakąś sztabą żelazną. Śmiertelny cios zadany został w chwili, gdy śp. Niezgódzka wracając z miasta, weszła do swego skromnego mieszkania.

Już pierwsze poszlaki wskazywały wyraźnie na to, że w mordzie dwie osoby splamiły swe ręce krwią. O cynizmie zbrodniarzy świadczy fakt, że bandyci rozdarli na dogorywającej kobiecie suknię i bieliznę, szukając za pieniędzmi. W całym mieszkaniu panował ogromny nieład. Wszystko było porozrzucane. Siennik na łóżku rozdarty, słoma rozrzucona w nieładzie po pokoju, bielizna i rzeczy wyjęte z szaf.

### **Na tropie sprawców**

Zbrodnia była z góry uplanowana, a wykonanie jej przemyślane w najdrobniejszych szczegółach. Dla zmylenia śledztwa mordercy wysy-



pali przed progiem mieszkania tabakę do zażywania. Sądził, że w ten sposób pies policyjny nie wpadnie na ich trop. Jednym z głównych momentów, który skierował śledztwo na właściwe tory była wiadomość, uzyskana od pewnego kolejarza, który od dłuższego czasu utrzymywał z śp. Niezgódką stosunki towarzyskie. Ów kolejarz, nazwiskiem Beliński, zgłosił się w wydziale śledczym i złożył bardzo ciekawe zeznania. Mianowicie na dwa tygodnie przed morderstwem opowiadała mu staruszka, że pewnego wieczoru zjawily się u niej dwie młode kobiety, podające się za siostry Lewandowskie. Wiedziały one o tym, że Niezgódzka oddała Belińskiemu pewną kwotę pieniędzy na przechowanie. Działając rzekomo z polecenia Belińskiego starały się nakłonić staruszkę, by udała się do jego mieszkania na Jachcice po odbiór owych pieniędzy. Był to podstęp, gdyż Beliński nikogo do śp. Niezgódkowej nie posyłał.

### **Zamordowały kobiety...**

Na podstawie tych poszlak pierwsze podejrzenie skierowane zostało przeciwko młodej sąsiadce zamordowanej, Irenie Żakowej. W toku dalszego śledztwa wpadła policja na trop niejakiej Marii Ossowskiej (Wysoka 14) kobiety młodej i lekkomyślnej, a szczerzej przyjaciółki Żakowej.

Ossowską i Żakową aresztowano. Przez blisko dwa tygodnie trwały przesłuchy obu kobiet, które zaprzeczały stanowczo, jakoby miały coś wspólnego ze zbrodnią, aczkolwiek wszystkie nagromadzone poszlaki wskazywały na nie jako sprawczynie morderstwa.

Nadszedł wreszcie piątek, dzień który zdecydować miał o wyniku dochodzeń. Obie kobiety poddano raz jeszcze przesłuchom, przy czym władze wykorzystały nowe dowody zebrane w ostatnich dniach.

W krzyżowym ogniu pytań obie kobiety załamały się zupełnie psychicznie i z płaczem przyznały się do okrutnego czynu.

Obie zbrodniarki nieznane były zupełnie policji i nie były dotychczas karane. Żakowa jest mężatką, ma niespełna 24 lata i jest żoną bezrobotnego robotnika. Morderczyni jest matką jednorocznego dziecka. Ossowska, licząca lat 23 jest panną i miała opinię lekkomyślnej dziewczyny, podejrzanej o uprawianie tajnego nierządu. Skąd czerpały środki na życie – nie wiadomo.

### **Jak dokonano zbrodni?**

Obydwie morderczynie złożyły obszerne zeznania, w których szczegółowo przedstawiły przebieg zbrodni. Plan zamordowania śp. Niezgódkowej powzięły już w grudniu, kiedy dowiedziały się o tym, że staruszka posiada wcale wielki uciulany majątek. Początkowo zamierzały zwabić śp. Nie-

zgódką na Jachcice i tam ją zadusić, by zdobyć klucz do mieszkanek. Gdy podstęp się nie udał, za teren zbrodni wybrały podwórze domu przy ul. Gdańskiej. Narzędziem zbrodni miał być młotek. Żakowa uważała na ulicy, by dać znak, kiedy śp. Niezgódzka wróci z miasta. Zaczatowana na podwórzu Ossowska zadać miała śmiertelny cios. Przez dwa tygodnie zbrodniarki czatowały na swoją ofiarę, jednak tak się zawsze jakoś złożyło, że nie udało im się zbrodniczego zamysłu wykonać.

Wtedy postanowiły dokonać zbrodni w mieszkanku śp. Niezgódzkiej.

Nadchodzi dzień 1 lutego. Pod wieczór Ossowska kamieniem wybiła szybę w oknie prowadzącym do kuchni. Zwinnym skokiem weszła do kuchni i zaczęła się pod piecem. Żakowa czatowała na ulicy. Po pewnym czasie Żakowej sprzykrzyła się rola biernego tylko udziału w zbrodni. Tą samą drogą, co i Ossowska, weszła ona do mieszkania, by w decydującym momencie stanąć przyjaciółce z pomocą. Śp. Niezgódzka wróciła około godz. 20.30. Momentalnie dopadła ją Żakowa, popchnęła starowinę, a gdy ta potoczyła się, Ossowska uderzeniem młotka w głowę zadała śmiertelny cios. Agonia śp. Niezgódzkiej trwała przeszło godzinę.

### **Mord dla ośmiu złotych**

Jak się okazało, morderczynie zrabowały zaledwie 8,50 zł oraz trochę bielizny. Dla paru złotych pozbawiły życia człowieka. Bliższe, nieznanne dotychczas szczegóły mordu ujawnimy w numerze jutrzejszym.

### **Hańbiąca śmierć z ręki kata grozi morderczynom śp. Niezgódzkiej**

Rozwiązanie ponurej zagadki, którą kryła mizerna przybudówka w oficynie przy ul. Gdańskiej 136, wstrząsnęła do głębi sumieniem bydgoskiego społeczeństwa. Szczegóły mordu, dokonanego na osobie 77-letniej Marii Niezgódzkiej są tak straszne i okrutne, że bledną przy nich inne zbrodnie, których tak wiele notują w ostatnich czasach kroniki kryminalne. Mord, dokonany przez dwie młode kobiety dla zdobycia za cenę życia urojonego majątku, przypomina swą makabrycznością szarpiące nerwy sztuki grywane w Paryskim Grand Guignol, a zarazem odslania przerażające zanikiem ludzkości oblicze moralne zbrodniarek, z których jedna jest matką jednorocznego dziecka.

### **Kim są morderczynie?**

Osoby ponurech morderczyń są dziś przedmiotem zainteresowań tłumów. Ludzie po prostu wierzyć nie chcą, że znaleźć się mogły kobiety o kamiennym sercu, kobiety, które z premedytacją dokonać mogły tak bestialskiego mordu.

Jedną z nich, 24-letnią Ireną Żakową jest młodą mężatką. Mąż jej pozostaje od dłuższego czasu bez pracy. Nazwisko panieńskie Żakowej brzmi Kamińska. Urodziła się w Niemczech w Gelsenkirchen, gdzie też ukończyła 6 klas szkoły ludowej. Męża swego poznała w Bydgoszczy i razem z nim zamieszkała w oficynie domu przy ul. Gdańskiej 136, którego właścicielką jest znana paserka rowerów Kłęcka. Już w miesiąc po ślubie przyszło na świat dziecko.

Małgorzata Ossowska, o rok młodszą, jest koleżanką Żakowej z czasów szkolnych. Wspólnie z jakąś kobietą lekkich obyczajów zamieszkiwała przy ul. Wysokiej 14. Źródła dochodów Ossowskiej są dość niewyraźne. Podawała się za robotnicę, lecz najprawdopodobniej utrzymywała się z tajnego nierządu. I ona urodziła się w Niemczech, w Berlinie i ukończyła 5 klas szkoły powszechnej.

Obydwie morderczynie dotąd prawie że nieznanne były policji. Tylko Żakowa była kiedyś karana krótkoterminowym aresztem i za jakąś drobną przewinę.

Jak nas informują lokatorzy domu przy ul. Gdańskiej 136, Małgorzata Ossowska niemal codziennie odwiedza Żakową. Ossowska była typem na wskroś męskim. Zdecydowana na wszystko, nieznająca strachu ani litości, jako pierwsza rzuciła myśl dokonania zbrodni. Żakowa była typem niemniej stanowczym i razem z Ossowską stanowiły dobraną parę, która smutną sławą przestępczą przyćmić miała takie zbrodniarki przebywające w więzieniu dla kobiet w Fordonie, jak Rita Gorgon i Maliszowa.

### **Jak doszło do strasznego mordu?**

Jak już wczoraj pokrótce wspomnieliśmy, potworny plan mordu wylądował się w mózgach Żakowej i Ossowskiej już na początku grudnia. Wtedy jednak postanowiły one zwabić ś.p. Niezgódkę za miasto, na Jachcice i tam ją zadusić. Rola dusicielki przypaść miała Ossowskiej. Kiedy podstęp wywabienia staruszki za miasto się nie udał, nieludzkie zbrodniarki zdecydowały się zamordować ś.p. Niezgódkę w jej własnym mieszkaniu.

Przez dwa tygodnie morderczynie czatowały w oficynie na swoją ofiarę. Tak się jednak zawsze składało, że zbrodnicy zamysłu wykonać nie mogły. Nadchodzi wreszcie krytyczny wieczór 1-go lutego. Krótco przed północą trzykrotnym uderzeniem młotka w głowę ś.p. Niezgódkę została zamordowana. Agonia, nieszczęsnej staruszki trwała przeszło godzinę. Przez cały, długi jak wieczność, czas konania ś.p. Niezgódkiej, morderczynie stały nieruchomo za piecem. Dopiero gdy ofiara ich wydała ostatnie tchnienie zabrały się do rabunku. W tym samym momencie z przeraźliwym trzaskiem pękła w stojącym na piecu blaszanym garnku emalia. Przeraziło

to do tego stopnia Żakową, że chciała wybiec z pokoju zbrodni. Wtedy zatrzymała ją Ossowska słowami: Stój cholero, bo nas wsypiesz!

I rzeczywiście Żakowa uspokoiła się i razem z przyjaciółką zabrała się do rabunku.

Noc spędziły obydwie morderczynie razem w mieszkaniu Żakowej. Żakowa oka nie zmrużyła, natomiast Ossowska zasnęła spokojnie w pozycji siedzącej na krześle i dopiero nad ranem poszła do domu.

### **W oczekiwaniu rozprawy**

Morderczynie przebywają w dalszym ciągu w więzieniu sądowym. Wobec ukończenia śledztwa prokurator Sądu Okręgowego Czak w najbliższych dniach przystąpi do wygotowania aktu oskarżenia.

Rozprawy spodziewać się należy już w połowie marca.

Obydwom zbrodniarkom grozi kara śmierci przez powieszenie.

Prokurator Stanisław Czak został odznaczony Krzyżem I. Brygady. Zarządzeniem Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 20 lipca 1932 r. został odznaczony także Krzyżem Niepodległości.

Stanisław Czak został zamordowany i następnie pochowany na Cmentarzu wojennym w Bykowni. Jego nazwisko widnieje pod pozycją 15201 na Ukraińskiej Liście Katyńskiej.

Nazwisko prokuratora Stanisława Czaka zostało umieszczone na uroczystie odsłoniętej w siedzibie Prokuratury Krajowej w dniu 17 września 2020 r. tablicy, upamiętniającej prokuratorów Rzeczypospolitej Polskiej, którzy oddali życie za Ojczyznę w latach 1939–1945.

### **Źródła**

1. Zbiory Centralnego Archiwum Wojskowego – Kolekcja Akt Personalnych I.481.C.5682.
2. Zbiory Centralnego Archiwum Wojskowego – Akta Komitety Krzyża Niepodległości KN z dnia 20 lipca 1932 r.
3. Zbiory Archiwum Akt Nowych – 285 Ministerstwo Sprawiedliwości, sygn. 13-1335.
4. Listy Katyńskiej ciąg dalszy. Straceni na Ukrainie, pod red. Marka Tarczyńskiego, Warszawa 1994.
5. Śladem zbrodni Katyńskiej, Centralne Archiwum Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji, Warszawa 1998.
6. <https://katyn.miejscapamieci.gov.pl/page/strona-glowna/lista.php> (dostęp: 15 grudnia 2022 r.).

7. <https://indeksrepresjonowanych.pl/int/wyszukiwanie/94,Wyszukiwanie.html> (dostęp: 15 grudnia 2022 r.).
8. <https://kpbc.umk.pl/Content/191004/PDF/publikacja31132.pdf> (dostęp: 15 grudnia 2022 r.).
9. <https://www.sbc.org.pl/dlibra/publication/229391/edition/216818/content> (dostęp: 15 grudnia 2022 r.).
10. <http://dlibra.umcs.lublin.pl/dlibra/publication/20087/edition/26773/content> (dostęp: 15 grudnia 2022 r.).
11. <https://sbc.org.pl/dlibra/publication/226606/edition/214188/content> (dostęp: 15 grudnia 2022 r.).
12. <http://dlibra.umcs.lublin.pl/dlibra/publication/20088/edition/26774/content> (dostęp: 15 grudnia 2022 r.).
13. <https://pbc.biaman.pl/dlibra/publication/12315/edition/12030/content> (dostęp: 15 grudnia 2022 r.).
14. <https://sbc.org.pl/dlibra/publication/226467/edition/214055/content> (dostęp: 15 grudnia 2022 r.).
15. Dziennik Bydgoski, 1935, R.29, nr 47 i 48 – Treść publikacji – Kujawsko-Pomorska Biblioteka Cyfrowa (umk.pl) [dostęp: 16 grudnia 2022 r.).